

Budownictwo jeszcze bez wzrostu cen

Utworzono: czwartek, 23, kwiecień 2015 10:20



W marcu 2015 roku opublikowano informację o upadłości 79 przedsiębiorstw, wobec 64 w marcu roku ubiegłego (+19%). Zsumowany obrót tych firm wyniósł nieco ponad 800 mln złotych, a zatrudnienie – ok. 2500 osób.

Jak ocenia sytuację Rafał Hiszpański, Prezes Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń Euler Hermes, budownictwo nie jest już balastem całej gospodarki, chociaż za wcześnie jest jeszcze, aby określać je jako jej koło zamachowe.

Kondycja polskich firm w I kwartale br., mierzona liczbą opublikowanych upadłości, nie uległa poprawie w stosunku do I kw. 2014 roku (200 opublikowanych upadłości w okresie I-III 2015 wobec 198 w analogicznym okresie ub. roku).

Mniejsza liczba upadłości firm budowlanych nie przekłada się jeszcze na poprawę w regulowaniu należności za materiały budowlane, o czym świadczy spora liczba upadłości ich producentów (w I kwartale – 16).

Wzrost wartości produkcji budowlano-montażowej w lutym nieznacznie przyspieszył w porównaniu do stycznia, jak i do ubiegłego roku (za GUS - po wyeliminowaniu czynników sezonowych była ona o 1,6% wyższa niż w lutym 2014 r.), jednocześnie jednak, w porównaniu z sytuacją sprzed 5 lat, produkcja budowlano-montażowa w lutym tego roku była niższa o 36,5%.

- Nie obserwujemy jeszcze wzrostu cen prac budowlanych, trudno też prognozować, czy w ogóle będzie miał on jeszcze miejsce. Nie wskazuje na to ilość pozwoleń na budowę, która nie rośnie znacząco poza budownictwem mieszkaniowym, a wartość nowych inwestycji zwiększa się w umiarkowanym tempie – mówi Michał Modrzejewski, dyrektor analiz branżowych w Euler Hermes.

Główny Urząd Statystyczny podaje, że w kwietniu ogólny klimat koniunktury w budownictwie kształtuje się na poziomie minus 4. Poprawę koniunktury sygnalizuje 15% przedsiębiorstw, a jej pogorszenie – 19%.

Budownictwo jeszcze bez wzrostu cen

Utworzono: czwartek, 23, kwiecień 2015 10:20

Nadal jest sygnalizowany wzrost opóźnień płatności za wykonane roboty budowlano-montażowe. Prognozy portfela zamówień, produkcji budowlano-montażowej oraz sytuacji finansowej są optymistyczne i lepsze od przewidywań formułowanych w marcu. Dyrektorzy przedsiębiorstw, po raz pierwszy od czerwca 2011 r., przewidują nieznaczny wzrost zatrudnienia.

Wśród barier w prowadzeniu bieżącej działalności przedsiębiorcy wymieniają koszty zatrudnienia (60%), wysokie obciążenia na rzecz budżetu (40%) oraz niejasne i niespójne przepisy prawne (30%). Sygnalizowana jest również, wciąż bardzo istotna, bariera związana z konkurencją na rynku (57%), utrzymująca się na wysokim poziomie już od 2013 roku.

Źródło: Euler Hermes, GUS